

## 9. Do broni!

Jednym z podstawowych zadań rządu gen. Sikorskiego we Francji stało się stworzenie Armii Polskiej. W działaniach tych kluczowa rola przypadła Ministerstwu Spraw Zagranicznych i polskim placówkom dyplomatyczno-konsularnym. Władze polskie szacowały, że zasoby ludzkie, jakie można było brać pod uwagę w procesie formowania jednostek, powinny objąć od 165 do 185 tysięcy osób. Liczono w pierwszym rządzie na około półmilionową społeczność emigrantów polskich we Francji. Akcją rekrutacyjną kierował konsul generalny w Lille Aleksander Kawałkowski, który objął funkcję szefa Centralnego Biura Rekrutacyjnego. Do czerwca 1940 roku przed komisjami poborowymi stanęło 124 tysiące mężczyzn, do zdolnych do noszenia broni uznano 103 tysiące osób.

Akcja poborowa trwała także po upadku Francji, po przeniesieniu się władz RP do Londynu. Rozważając możliwość nowej rekrutacji, rząd polski podjął w tej sprawie rozmowy z administracją Stanów Zjednoczonych i władzami Kanady. Podstawowym źródłem rekrutacji pozostała jednak emigracja polska w Wielkiej Brytanii oraz, w znacznie mniejszym stopniu, zaciąg ochotniczy w krajach Ameryki Południowej. Na czele Konsularnej Komisji Poborowej, działającej w siedzibie Ambasady RP w Londynie, stanął konsul generalny RP Karol Poznański. W ciągu całego okresu wojny rozpatrzyła ona podania ponad 45 tysięcy osób, obywateli polskich i cudzoziemców, w tym także 761 par, kandydatek do Ochotniczej Służby Kobiet!



Biuro Konsularnej Komisji Poborowej w Londynie w październiku 1939 r.; pierwszy z prawej – mjr Stefan Dobrowolski.